

Sygn. akt: I 1 C 3079/14 upr.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Jagmin

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2015 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko **T. S.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego T. S. na rzecz powoda M. B. kwotę 3 383,45 złotych (trzy tysiące trzysta osiemdziesiąt trzy złote czterdzieści pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 30 maja 2014 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego T. S. na rzecz powoda M. B. kwotę 160,17 złotych (sto sześćdziesiąt złotych siedemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć pod powoda M. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 170,37 złotych (sto siedemdziesiąt złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze Skarbu Państwa;

V. nakazuje ściągnąć pod pozwanego T. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 177,33 złotych (sto siedemdziesiąt siedem złotych trzydzieści trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 08 sierpnia 2014 roku powód M. B. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego T. S. kwoty 6 622,11 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 30 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż z pozwanym T. S. w dniu 19 listopada 2013 roku zawarł umowę, której przedmiotem było świadczenie przez niego usług transportowych, które wykonywał m. in. w dniach od 21 kwietnia 2014 roku do dnia 21 maja 2014 roku. W związku z powyższym przysługuje mu wynagrodzenie w kwocie 1 500 złotych, refundacja

poniesionych wydatków na wyżywienie i nocleg w kwocie 4 800 złotych oraz zwrot kosztów zakupu paliwa w kwocie 322,11 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 09 września 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I 1 Nc 5555/14 Sąd Rejonowy w Gdyni orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany T. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości zgłaszając zarzut potrącenia należności dochodzonej pozwem z należnością pozwanego w wysokości 7 290,07 złotych wynikającą z naruszenia przez powoda umowy z dnia 19 listopada 2013 roku polegającego na nierozliczeniu się z powierzonymo mienia, w tym w szczególności nie dokonania wyrównania wszelkich szkód powstałych w powierzonym mieniu.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż z winy powoda M. B. pojazd o numerze rejestracyjnym (...) znajdował się w okresie od dnia 21 maja 2014 roku do dnia 28 maja 2014 roku w serwisie, co było spowodowane szkodą w mieniu wynikającą z zaniechania powoda w zakresie dbania o powierzone mu mienie z należytą starannością. Tydzień przestoju ciągnika siodłowego wynikający z konieczności naprawienia szkody w pojeździe oznaczał dla pozwanego stratę w wysokości 368,27 euro, zaś tydzień postoju naczepy – 124,18 euro. Nadto, powód nie wyrównał również szkody wyrządzonej w powierzonym mieniu w postaci konieczności uzupełnienia zapasu opony w naczepie. Nadto, jak wskazał pozwany dnia 03 stycznia 2014 roku został on obciążony mandatem za przejazd powoda w dniu 18 grudnia 2013 roku, w kwocie 440 euro, zaś w dniu 05 kwietnia 2014 roku – mandatem w kwocie 240 euro.

Ponadto, w ramach zarzutu potrącenia pozwany wskazał, iż powód marek B. nie rozliczył się także z kosztów tankowania w Holandii w kwocie 59,95 euro, zaliczek z delegacji w kwocie 10,65 euro, ponadnormatywnego zużycia paliwa na trasie w okresie od dnia 21 kwietnia 2014 roku do dnia 21 maja 2014 roku (kwota 493,92 euro) oraz w okresie od dnia 15 marca 2014 roku do dnia 13 kwietnia 2014 roku (kwota 761,56 euro), a także z kaucji za GoBox i opłat za przejazd autostradami w Czechach.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 19 listopada 2013 roku T. S. zawarł z M. B. „kontrakt cywilnoprawny” – umowę o świadczenie usług polegających na kierowaniu pojazdem w celu przewiezienia ładunku z miejsca załadunku do miejsca przeznaczenia oraz zajęciu się wszelkimi sprawami formalnymi i organizacyjnymi związanymi z pobraniem, przewiezieniem, ocleniem i wydaniem ładunku upoważnionemu odbiorcy; sprawdzeniu stanu jakości pobieranego (o ile to możliwe) ładunku; dbaniu o należyty załadunek i wyładunek towaru, jeżeli jest to możliwe, a także dbaniu o należyty stan towaru w czasie transportu z miejsca wydania do miejsca przeznaczenia; dbaniu o należyte eksploataowanie pojazdu, którym wykonuje usługę oraz administracji dokumentów przewozowych i dostarczaniu ich do biura zamawiającego w terminie 2 dni po wykonaniu usługi faksem, listownie lub osobiście (o ile to jest możliwe). Nadto, w dniu 06 lutego 2014 roku strony zawarły aneks do tej umowy, zmieniając brzmienie jej § 9 i ustalając, iż ryczałt za diety wynosi 43 euro po kursie 4,10 złotych, przy uwzględnieniu norm spalania na poziomie 27 litrów oleju napędowego na 100 kilometrów.

W dniu 19 listopada 2015 roku T. S. zawarł z M. B. umowę o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie, szczegółowo określone w stanowiącym załącznik protokole.

niesporne, a nadto: kontrakt cywilnoprawny – k. 9-16 akt, umowa o odpowiedzialności materialnej za powierzenie mienia – k. 37-38 akt, aneks – k. 39 akt

M. B. w okresie od dnia 21 kwietnia 2014 roku do dnia 21 maja 2015 roku przebywał w delegacji poza granicami kraju.

W dniu 12 kwietnia 2014 roku M. B. na stacji paliw S. zakupił paliwo za kwotę 50 Euro (co stanowiło równowartość 217,59 złotych), zaś w dniu 13 kwietnia 2014 roku – na stacji paliw (...) za kwotę 104,52 złotych. Kwoty te zostały mu zwrócone przez T. S..

niesporne, a nadto: rozliczenie kosztów zagranicznej podróży służbowej – k. 17 akt, wyciąg z rachunku karty kredytowej – k. 18 akt, paragon – k. 51 akt

Oświadczeniem z dnia 31 maja 2014 roku M. B. wypowiedział łączącą strony umowę z uwagi na niewypłacenie mu należności oraz wezwał T. S. do niezwłocznej wypłaty zaległych diet za okres od dnia 21 kwietnia 2014 roku do dnia 21 maja 2014 roku, zaległego wynagrodzenia za miesiąc maj oraz zwrotu poniesionych kosztów zakupu paliwa.

Pismem z dnia 07 lipca 2014 roku M. B. ponownie wezwał T. S. do zapłaty powyższych należności.

oświadczenie – k. 19 akt, przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 20 akt, wezwanie do zapłaty – k. 21 akt

W dniu 05 maja 2014 roku we W. doszło do uszkodzenia smoku paliwa w ciągniku o numerze rejestracyjnym (...), którym poruszał się M. B..

M. B. zawiadomił telefonicznie o stwierdzonym uszkodzeniu D. S.. W związku z uszkodzeniem pojazdu marek B. zakończył delegację i powrócił do Polski.

niesporne, a nadto: oświadczenie – k. 68 akt, zeznania świadka D. S. – k. 125-128 akt, bilingi – k. 114-120 akt, twierdzenia powoda M. B. – protokół rozprawy z dnia 22 września 2015 roku – k. 160 akt (zapis cyfrowy: 00:43:02-01:03:42)

W lutym 2014 roku w naczepie kierowanej przez M. B. stwierdzono brak zapasowej opony, o czym M. B. zawiadomił D. S.. T. S. dokonał zakupu brakującej opony celem uzupełnienia wyposażenia naczepy K. o numerze rejestracyjnym (...).

niesporne, a nadto: faktura VAT – k. 44 akt, zeznania świadka D. S. – k. 125-128 akt, bilingi – k. 114-120 akt, twierdzenia powoda M. B. – protokół rozprawy z dnia 22 września 2015 roku – k. 160 akt (zapis cyfrowy: 00:43:02-01:03:42)

Dnia 18 grudnia 2013 roku w Austrii miała miejsce kontrola dotycząca uiszczania opłat za przejazd autostradami.

Z uwagi na nieopłacenie przejazdu przez kierowcę M. B., na właściciela pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) został nałożony mandat w wysokości 440 euro. M. ten został opłacony w dniu 03 stycznia 2014 roku.

Dnia 03 kwietnia 2014 roku w Austrii miała miejsce kontrola dotycząca uiszczania opłat za przejazd autostradami.

Z uwagi na nieopłacenie przejazdu przez kierowcę M. B., na właściciela pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) został nałożony mandat w wysokości 240 euro. M. ten został opłacony w dniu 05 kwietnia 2014 roku.

mandat (w języku niemieckim) – k. 45-46 akt, mandat (tłumaczenie na język polski) – k. 79-80 akt, mandat (tłumaczenie na język polski) – k. 81-82 akt, zeznania świadka R. P. – protokół rozprawy z dnia 22 września 2015 roku – k. 160 akt (zapis cyfrowy: 00:01:58-00:43:02), twierdzenia powoda M. B. – protokół rozprawy z dnia 22 września 2015 roku – k. 160 akt (zapis cyfrowy: 00:43:02-01:03:42)

W dniu 21 listopada 2013 roku w związku z przejazdem autostradą w Czechach M. B. uiszczył opłatę w wysokości 1 550 koron czeskich tytułem zwrotnej kaucji za jednostkę premid. Opłata została wniesiona kartą płatniczą ze środków należących do M. B.. Środki te zostały mu zwrócone przez T. S..

M. B. nie rozliczył się z udzielanych mu przez T. S. zaliczek na delegacje w kwocie 10,65 euro.

W okresie od dnia 15 marca 2014 roku do dnia 13 kwietnia 2014 roku oraz w okresie od dnia 21 kwietnia 2014 roku do dnia 21 maja 2014 roku średnie zużycie paliwa w pojeździe, którym kierował M. B. wynosiło odpowiednio: 33,31 l/100 km i 31 l/100 km.

niesporne, a nadto: dokument o płatności kartą (tłumaczenie z języka czeskiego) – k. 147 akt, dowód złożenia kaucji (tłumaczenie z języka czeskiego) – k. 148 akt, zeznania świadka A. F. – protokół rozprawy z dnia 25 czerwca 2015 roku – k. 152 akt (zapis cyfrowy: 00:03:21-01:19:04), twierdzenia powoda M. B. – protokół rozprawy z dnia 22 września 2015 roku – k. 160 akt (zapis cyfrowy: 00:43:02-01:03:42), wyliczenie – k. 47-48 akt, paragon (w języku czeskim) – k. 50 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się również na zeznaniach świadków D. S. i A. F. uznając je za wiarygodne w zakresie, w jakim znajdowały potwierdzenie w materiale dowodowym w postaci dokumentów, przy czym Sąd wziął pod uwagę, iż świadkowie ci są osobami bliskimi dla pozwanego (odpowiednio żona i córka), wspólnie prowadzącymi z pozwanym firmę transportową. Sąd oparł się również na zeznaniach świadka R. P. uznając je za wiarygodne w całości, albowiem były one spójne i logiczne. Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd jedynie częściowo oparł się na twierdzeniach powoda M. B., nie dając im wiary m. in. w zakresie wskazywanej przez powoda przyczyny nałożenia mandatów. Powód wskazywał, iż jeden z mandatów został nałożony na niego za brak odpowiedniego certyfikatu normy spalin w sytuacji, gdy obowiązek dostarczenia tego dokumentu spoczywał na pozwanym, jednakże tak wskazywanej przyczynie kategorycznie zaprzeczył świadek R. P. jeżdżący z powodem w tym czasie na tych samych trasach. Nadto, twierdzenia powoda, iż drugi z mandatów został nałożony na niego z powodu nie działającego urządzenia GoBox również Sąd uznał za niewiarygodne – powód nie wykazał, że zawiadomił o awarii urządzenia pozwanego, a w ocenie Sądu jako doświadczony kierowca międzynarodowy taką awarię z łatwością powinien był zauważyć (brak sygnałów dźwiękowych), nadto, takie twierdzenia powoda nie znalazły potwierdzenia w treści samego mandatu, z którego tłumaczenia wynika zarejestrowanie przejazdu autostradą bez opłacenia tego przejazdu.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W myśl art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przepis art. 735 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się je wykonać bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

W przedmiotowej sprawie niespornym było, że w dniu 19 listopada 2013 roku strony zawarły odpłatną umowę o świadczenie usług polegających na kierowaniu pojazdem w celu przewiezienia ładunku z miejsca załadunku do miejsca przeznaczenia oraz zajęciem się wszelkimi sprawami formalnymi i organizacyjnymi związanymi z pobraniem, przewiezieniem, ocleniem i wydaniem ładunku upoważnionemu odbiorcy; sprawdzeniu stanu jakości pobieranego (o ile to możliwe) ładunku; dbaniu o należyty załadunek i wyładunek towaru, jeżeli jest to możliwe, a także dbaniu o należyty stan towaru w czasie transportu z miejsca wydania do miejsca przeznaczenia; dbaniu o należyte eksploataowanie pojazdu, którym wykonuje usługę oraz administracji dokumentów przewozowych i dostarczaniu ich do biura zamawiającego w terminie 2 dni po wykonaniu usługi faksem, listownie lub osobiście (o ile to jest możliwe). Nadto, w dniu 06 lutego 2014 roku strony zawarły aneks do tej umowy, zmieniając brzmienie jej § 9 i ustalając, iż ryczałt za diety wynosi 43 euro po kursie 4,10 złotych, przy uwzględnieniu norm spalania na poziomie 27 litrów oleju napędowego na 100 kilometrów.

Niesporne było również zawarcie przez strony w dniu 19 listopada 2015 roku umowy o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie.

Żądanie pozwu tak co do zasady, jak i wysokości nie było przez pozwanego T. S. kwestionowane, za wyjątkiem zwrotu należności za paliwo w łącznej wysokości 322,11 złotych, która to należność została zwrócona powodowi, a czego powód nie zakwestionował, stąd też w tym zakresie, mając na uwadze regulację z art. 230 k.p.c. powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego T. S. zarzutu potrącenia przysługującej mu wierzytelności, należy wskazać, iż zarzut ten zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Jak wynika natomiast z treści przepisu art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie.

Nie ma wątpliwości, iż w niniejszej sprawie pozwany T. S. złożył skuteczne oświadczenie o potrąceniu w toku procesu, w formie zgłoszonego zarzutu procesowego, co jednakże nie oznacza, że zachodzą przesłanki określone w art. 498 k.c. To sąd orzekający w sprawie ocenia – w o parciu o całokształt materiału dowodowego – czy strona powołująca się na potrącenie wykazała, że jest ono zasadne i tym samym prowadzi do umorzenia dochodzonej przez powoda wierzytelności.

Stosownie do treści art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika aktualizuje się zatem w przypadku spełnienia jej podstawowych przesłanek tj. niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, powstania po stronie wierzyciela szkody w znaczeniu uszczerbku majątkowego, istnienia związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą oraz stwierdzenia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada.

Niewątpliwie, podczas przewozu kierowca ma obowiązek jechać bezpiecznie przestrzegając zasad ruchu drogowego, ustalonego czasu pracy kierowców oraz dbać o ładunek i samochód.

Odnosnie zgłoszonej przez pozwanego T. S. wierzytelności za przestój ciągnika o numerze rejestracyjnym (...) (w kwocie stanowiącej równowartość 368,27 euro) oraz za przestój naczepy (w kwocie stanowiącej równowartość 124,18 euro) w okresie od dnia 21 maja 2014 do dnia 28 maja 2014 roku z powodu uszkodzenia ciągnika, wskazać należy, iż z treści zwartej między stronami w dniu 19 listopada 2013 roku umowy o odpowiedzialności za powierzone mienie wynika odpowiedzialność powoda jedynie za mienie wskazane w protokole stanowiącym załącznik do tej umowy. Tymczasem taki protokół nie został przez pozwanego T. S. dołączony, stąd też w sytuacji, gdy powód M. B. kwestionował rozciągnięcie tej umowy również i na przedmiotowy ciągnik i naczepę (pismo procesowe – k. 63-67 akt), nie można przyjąć, ażeby pozwany wykazał, że mienie w postaci ciągnika z naczepą, który uległ uszkodzeniu, zostały powierzone pozwanemu z reżimem odpowiedzialności wynikającym z tej umowy, a więc, że wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, iż odpowiedzialność powoda co do tego ciągnika i naczepy ma swoje źródło w tej właśnie umowie. Wprawdzie strony w umowie dopuściły zmianę mienia poprzez jego przejęcie na trasie od innego kierowcy, niemniej jednak pozwany nie wykazał również, iż ciągnik z naczepą, który uległ uszkodzeniu, został przez powoda przejęty na trasie, a więc, że mamy do czynienia nadal z powierzonym mieniem i ewentualną odpowiedzialnością ukształtowaną zgodnie z przedmiotową umową.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż z treści umowy o odpowiedzialności za powierzone mienie wynika, iż obowiązkiem powoda M. B. było dbanie o powierzone mu mienie z zachowaniem należytej staranności w rozumieniu przepisów art. 355 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu – dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej

w stosunkach danego rodzaju, zaś należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności (§ 2).

A zatem, zdaniem Sądu, ewentualna odpowiedzialność powoda M. B. aktualizowała się wprawdzie w razie uszkodzenia czy ubytku w powierzonym mu mieniu, lecz nie w każdym przypadku tego uszkodzenia czy ubytku, a tylko w takim przypadku, gdy było to związane z nienależytą dbałością, nienależytą starannością w dbałości o to mienie, przy czym zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, to obowiązkiem pozwanego było tę okoliczność wykazać, czemu pozwany T. S. nie sprostał.

Niekwestionowane w niniejszej sprawie było to, że ciągnik, a dokładnie smok w zbiorniku paliwa tego ciągnika, został w dniu 05 maja 2014 roku uszkodzony, sporna była przyczyna tego uszkodzenia. Zgodnie z twierdzeniami powoda M. B. zaistniałe uszkodzenie było spowodowane próbą włamania do zbiornika paliwa, o czym powód zawiadomił telefonicznie pełnomocnika pozwanego D. S. i to na jej polecenie, jak twierdził powód, nie wezwał na miejsce zdarzenia policji. Przedłożone w toku postępowania bilingi rozmów telefonicznych prowadzonych w tym dniu świadczą jednak jedynie o kontaktowaniu się stron ze sobą, w żaden sposób nie mogą być one jednakże same, jak i długość trwania rozmów, dowodem na treść prowadzonych rozmów czy wydawanych poleceń.

Pozwany T. S. wskazywał natomiast, iż przyczyną uszkodzenia był niewłaściwie wykonany przez kierowcę manewr skrętu pojazdem, czego dowodem miała być opinia techniczna sporządzona przez rzeczoznawcę, przy czym zważyć należy, iż ma ona walor dokumentu prywatnego, będąc jedynie przedstawieniem stanowiska pozwanego w sprawie. Z treści tej ekspertyzy wynika, że przedmiotowe uszkodzenia powstały w wyniku działania siły na zewnątrz – smok z rurkami został zaczepiony przez przemieszczającą się po łuku krawędź podłogi naczepy. Z uwagi na to jednakże, że rzeczoznawcy okazano uszkodzony ciągnik wraz z inną naczepą niż ta, którą poruszał się powód, pozwała to na powzięcie wątpliwości co do wniosków rzeczoznawcy – czy w istocie smok z rurkami został zaczepiony przez przemieszczającą się po łuku krawędź podłogi naczepy, którą kierował powód, skoro oględzinom poddano inną naczepę, a pozwany nie wykazał, że ta inna naczepa posiada identyczne parametry co naczepa, z którą jeździł powód, jak i wątpliwości co do twierdzeń pozwanego odnośnie przestoju naczepy powoda. Nawet zaś gdyby uznać, że wniosek rzeczoznawcy byłby słuszny, a mianowicie, że smok z rurkami został zaczepiony przez przemieszczającą się po łuku krawędź podłogi naczepy, to w ocenie Sądu nie pozwała to jeszcze na przyjęcie, iż przejawia się w tym samo przez się naruszenie należytej staranności przez powoda, taki manewr kierowcy mógł być bowiem wywołany różnymi okolicznościami np. wtargnięciem kogoś na jezdnię i chęcią uniknięcia potrącenia takiej osoby, a więc niekoniecznie oznacza niezachowanie należytej staranności. Wszystko to powoduje, że pozwany T. S. w zakresie wierzytelności wynikającej z przestoju ciągnika z naczepą spowodowanego uszkodzeniem ciągnika nie sprostał ciężarowi dowodu co do wykazania okoliczności pozwalających na przypisanie powodowi M. B. odpowiedzialności, w szczególności, nie wykazał, ażeby uszkodzenie to było zawinione przez powoda.

P., jeżeli chodzi o wierzytelność pozwanego T. S. wobec powoda M. B. z tytułu utraty zapasowej opony. Niewątpliwie obowiązkiem powoda wynikającym z umowy była dbałość o stan powierzonego mu pojazdu, a w razie zauważenia jakichkolwiek uszkodzeń – niezwłoczne poinformowanie o tym fakcie zamawiającego, czyli pozwanego. Z okoliczności sprawy wynika, że powód zawiadomił pozwanego o stwierdzonym fakcie utraty koła zapasowego – zgodnie z umową, potwierdził to świadek D. S.. Skoro zaś pozwany z faktu ubytku koła zapasowego chce wywodzić skutki prawne, musi wykazać okoliczności uzasadniające odpowiedzialność powoda, a więc wykazać, że utrata koła zapasowego była następstwem braku należytej staranności przy wykonywaniu umowy – tymczasem takich okoliczności pozwany nie wykazał, a w szczególności, że utrata opony jest przez powoda zawiniona, że np. zostawił on pojazd bez nadzoru, nie zabezpieczył podczas postoju itp.

Bynajmniej bowiem, zdaniem Sądu, samo uszkodzenie pojazdu, czy utrata opony, nie wskazują jeszcze na nieprawidłowości w wykonaniu zlecenia transportowego (naruszenia należytej staranności przy jego wykonywaniu).

Odnosnie wierzytelności z tytułu tankowania w Holandii (w kwocie stanowiącej równowartość 59,95 euro), powód M. B. przyznał wprawdzie, że istniało zalecenie tankowania tylko na określonych stacjach w określonych miejscach, ale w ocenie Sądu z umowy łączącej strony nie wynika możliwość obciążenia kierowców różnicami w cenie paliwa.

Odnosnie wierzytelności z tytułu kaucji za urządzenie GoBox oraz zwrotu nadpłaty za przejazd autostradą w Czechach, wskazać należy, iż nie było sporne między stronami, iż koszty kaucji za urządzenie GoBox oraz koszty przejazdu autostradą w Czechach zostały poniesione przez powoda M. B. z jego pieniędzy ani też to, że kwoty te zostały mu zwrócone przez pozwanego.

Jednocześnie pozwany twierdził, iż mimo zwrócenia kaucji za urządzenie GoBox, samo urządzenie nie zostało mu zwrócone. Twierdzenie takie jednakże Sąd uznał za gołosłowne i nie poparte żadnym dowodem, do czego wobec kwestionowania tego faktu przez powoda zobowiązywał go rozkład ciężaru dowodu. Co więcej, z zeznań świadka A. F. wynikało, że powód zwrócił to urządzenie pozwanemu, a następnie protokołem zostało mu ono z powrotem przekazane, protokół taki jednakże nie został przedłożony. Nadto, w ocenie Sądu nie zostało także wykazane przez pozwanego, że powód to urządzenie GoBox nie tylko otrzymał z powrotem, ale że je zwrócił na granicy i otrzymał za nie od operatora autostradowego zwrot, jak i zwrot nadpłat – a więc, że otrzymał niejako podwójny zwrot tych należności (od pozwanego i od operatora autostradowego).

Z treści § 3 umowy o odpowiedzialności za powierzone mienie wynika, iż powód zobowiązuje się do nie przekraczania ustalonych norm spalania oleju napędowego podczas wykonywania umowy zlecenia, która wynosi 27 litrów na 100 km, naczepa chłodnicza 1,5 MH. Wykonawca (powód) zobowiązuje się bez protestu do wyrównania zamawiającemu (pozwanemu) poniesionych przez niego kosztów zakupu oleju napędowego w części przewyższającej wartość ustalonej normy spalania potrzebnych do wykonania umowy zlecenia.

Natomiast, z treści zawartego w dniu 06 lutego 2014 roku aneksu do umowy – „kontraktu cywilnoprawnego”, zmieniającego brzmienie jej § 9, ustalono, iż ryczałt za diety wynosi 43 euro po kursie 4,10 złotych, przy uwzględnieniu norm spalania na poziomie 27 litrów oleju napędowego na 100 kilometrów.

Zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia w tym zakresie dotyczył przekroczenia przez powoda M. B. norm spalania w okresie od dnia 15 marca 2014 roku do dnia 13 kwietnia 2014 roku oraz w okresie od dnia 21 kwietnia 2014 roku do dnia 21 maja 2014 roku. Wprawdzie powód zobowiązał się do zachowania tej normy, ale jak wskazywał w swoich zeznaniach, ze swojego doświadczenia wiedział, że jej zachowanie nie jest możliwe. W takiej sytuacji to pozwany powinien był wykazać, zgodnie z treścią art. 6 k.c., że ustalone przez niego normy spalania były możliwe do zrealizowania oraz że powód poruszał się z naczepą chłodniczą 1,5 MH – bo tylko takiej naczepy dotyczyło to zobowiązanie z umowy o odpowiedzialności za mienie powierzone. Niewątpliwie, okoliczność powyższa tj. okoliczność, że ustalone normy spalania były realne, wymaga wiedzy specjalnej, a pozwany – reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego, takiej inicjatywy nie podjął.

Wyliczenie pozwanego T. S. co do przekroczenia przez powoda norm spalania w spornym okresie nie zostało wprawdzie zakwestionowane przez powoda, niemniej jednak na marginesie Sąd wskazuje, iż zestawienie takie nie zawiera podpisu, a zatem nie powinno być nawet uznane za dokument prywatny, a jedynie za tzw. początek dowodu na piśmie tj. środek uprawdopodobnienia za pomocą pisma; podnieść należy również, iż wydruki producenta ciągników (...) przedłożone do akt dotyczą dwóch pojazdów, z tym że pozwany nie wskazał, czy i którym pojazdem w tym czasie poruszał się powód. Poza tym dotyczą one innych okresów: 01 września – 01 października 2014 roku, 01 października – 01 listopada 2014 roku, 01 listopada – 01 grudnia 2014 roku, 01 grudnia 2014 roku – 02 stycznia 2015 roku – a zatem okresu, gdy strony niniejszego postępowania nie łączyła już więź obligacyjna, niemniej jednak zauważyć wypada, iż w żadnym z tych okresów, w żadnym pojeździe nie została zachowana norma zużycia paliwa na poziomie określonym w umowie. Co więcej, z treści zeznań świadka D. S. wynika, iż zdecydowana większość kierowców nie była w stanie tej normy zachować, co pozwala na powzięcie wątpliwości co do możliwości realizacji tego zobowiązania.

Ustalenie normy zużycia paliwa wymaga w ocenie Sądu wzięcia pod uwagę szeregu zmiennych czynników: charakteru pokonywanej trasy (np. górzysta, miejska), stanu dróg, natężenia ruchu, ładunku, temperatury otoczenia (konieczność włączenia ogrzewania lub klimatyzacji), a nie tylko na co wskazywał pozwany techniki jazdy kierowcy, nie zawsze więc dla wykazania szkody wystarczające będzie proste działanie matematyczne i wyliczenie różnicy pomiędzy ilością spalane go paliwa, którą ciągnik powinien zużyć według norm pozwanego (która być może i jest możliwa do zachowania w idealnych warunkach) a faktycznym zużyciem przez kierowcę.

To wszystko, zdaniem Sądu, powoduje, iż wobec nie wykazania przez pozwanego, że zachowanie ustalonej przez niego normy spalania było możliwe oraz wobec nie wykazania, że przekroczenie tych norm przez powoda M. B. było przez niego zawinione, a zatem nastąpiło z powodu naruszenia należytej staranności przy wykonywaniu zlecenia, w tym zakresie uznać należało zarzut potrącenia za niezasadnie podniesiony.

Natomiast w pozostałej części tj. odnośnie nierozliczonej zaliczki na delegację w kwocie stanowiącej równowartość 10,65 euro jako że okoliczność ta nie była przez powoda kwestionowana oraz odnośnie obciążenia powoda M. B. mandatami w kwocie stanowiącej równowartość 440 euro i 240 euro, Sąd uznał zasadność zarzutu potrącenia.

Powód M. B. nie kwestionował, iż prowadził ciągniki z naczepami w czasie, kiedy mandaty zostały nałożone tj. w dniu 18 grudnia 2013 roku (mandat w kwocie 440 euro) oraz w dniu 03 kwietnia 2013 roku (mandat w kwocie 240 euro).

Zdaniem Sądu pozwany wykazał, że mandaty te zostały zapłacone – z tłumaczenia wynika pokwitowanie ich zapłacenia oraz fakt, że zostały one nałożone na kierowcę za brak opłat za przejazd autostradą, co stanowi niewątpliwie okoliczność zawinioną przez powoda, a nie za brak certyfikatu normy spalin (w tym zakresie Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, z przyczyn wskazanych już wyżej w uzasadnieniu). Również Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, że odnośnie drugiego z mandatów – że dokonał on płatności za przejazd autostradą i stosowny paragon przekazał po powrocie pracownikom pozwanego, okoliczności tej pozwany, jak i świadkowie D. S. i A. F. zaprzeczali, przeczy temu także tłumaczenie tego mandatu, z którego jednoznacznie wynika wykroczenie – brak opłaty za przejazd. Wobec powyższego, jak również z uwagi na treść § 8 umowy, z której wynika, iż pozwany T. S. może obciążyć powoda karami i grzywnami, jak również mając na względzie fakt, iż w tym przypadku wszystkie przesłanki odpowiedzialności określone w treści art. 471 k.c. zostały przez pozwanego wykazane, Sąd uznał zarzut potrącenia podniesiony przez pozwanego w tym zakresie za uzasadniony.

Mając na względzie powyższe rozważania, na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 k.c. w zw. z art. 498 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Sąd zasądził od pozwanego T. S. na rzecz powoda M. B. kwotę 3 383,45 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za okres od dnia 30 maja 2014 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił.

Zasądzając powyższą kwotę Sąd miał na względzie żądanie pozwu w kwocie 6 622,11 złotych, w odniesieniu do którego oddalił żądanie w zakresie kwoty 322,11 złotych jako niezasadne oraz w zakresie kwoty 2 916,55 złotych (stanowi to równowartość kwot 240 euro, 440 euro, 10,65 euro przeliczonych według kursu euro określonego w tabeli kursów średnich Narodowego Banku Polskiego nr (...) z dnia 27 października 2014 roku) jako uznany za zasadny zarzut potrącenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu, na podstawie art. 100 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 roku, poz. 461) zasądzając na rzecz powoda M. B. od pozwanego T. S. kwotę 160,17 złotych wynikającą ze stosunkowego rozdzielania poniesionych przez strony kosztów postępowania. Na podstawie zaś art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025) Sąd nakazał ściągnąć od powoda M. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 170,37 złotych (49%), zaś od pozwanego T. S. kwotę 177,33 złotych (51%) tytułem zwrotu kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa jako zwrot kosztów podróży świadka.



# ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi powoda i pełnomocnikowi pozwanego,
3. akta sprawy przedłożyć z wpływem lub za 21 dni.

SSR Justyna Supińska

G., dnia 04 stycznia 2016 roku